

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 91.

W ŚRODĘ DNIA 13. LISTOPADA 1799.

Z Wiednia d. 6. Listopada.

J.C.K.M. raczył mianować nadwornego bankubuchaltera Augustyna Veith de Schit-tersberg, aktualnym swoim konsyliarzem przy najwyższej kontroli stanu, na miejsce zmarłego konsyliarza nadwornego Lischka.

Sposobnie do najwyższego rozporządzenia zostali z Tyrolu wysłanemi jako kommissarze do zniszczonych nadgranicznych powiatów przez nieprzyjacielskie wtargnienie dnia 25 marca 1799 Glurns i Mals, Marienberg i Naudersberg, dla rozdania złożonych pieniędzy przez dobroczynnych przyjaciół ludzkości tak w dziecinnych Cesarских krajach, iako też za granicą, dla nieszczęśliwych Tyrolczyków, wpomiar ich szkód, od stanu duchownego opat Benedyktynów w Marienberg, Placidus, a od stanu Rycerskiego P. Bernard de Püchler. Imieniem wspartych przez te składki nieszczęśliwych, wydali powiatowi sędziowie w Naudersberg, P. Rungger, w Glurns, P. Rhott i w Marienberg na-

dworny sędzia P. Wolf publiczne podziękowanie następującej osnowy:

” Pozdrowienie i błogosławieństwo naszym szlachetnym dobroczyńcom! Wyrwali oni ludzi z najwyższej nędzy, których nieszczęście do najwyższego stopnia doszło. Wieleż rodziny nie stało na pogorzeliśkach swych domów, wystawionych na wszelkie odmiany powietrza, lub znajdujących w piwnicach lub dołach raczej grob, niżeli schronienie? Inne, które miały szczęście uniknąć strasznego pożaru, widziały swe chaty ogołocone z wszystkiego, i czuły głęboko zadaną im ranę przez rabunek okrutnego nieprzyjaciela. Na iakąż nie zasługuie wdzięczność dane wsparcie cierpiącej ludzkości, padły niewinnie ofiarą! Szacowni Dobroczyńcy! używajcie pociechy, żeście prawdziwie nieszczęśliwych wsparli. Czynimy wam nie tylko najwyższe podziękowanie imieniem wszystkich, które nawet daleci w kołach swym niedołącznym językiem powta-

nać będą, lecz nadto przyrzekamy zano-
sić nasze modły przed Oltarz Najwyższe-
go, żeby wasze dobre czyny najlepsi lu-
dzie! stokrotnie tu i na tamtym świecie
nadgrodził. ,,

Z Petersburga odebraliśmy wiado-
mość, iż tam Arcy Xzę Palatyn d. 15 pa-
ździernika w dobrym zdrowiu przybył i w
Imperatorskim pałacu Gatszyna stanął.

Podług wiadomości z Ofen, przyby-
ła tam z Petersburga d. 27 października do
62 brykach wyprawa W. Xzoy Alexandry
Pawłowny, zaręczoney z Arcy Xciem Pa-
latynem, pod dozorem i konwojem konsy-
liarza Schaufus, którey wypakowaniem
zatrudnia się marszałek dworu hrabia Sza-
parz.

Od Granic Szwajcaryi d. 25. Października.

Badeńscy poddani dla uniknięcia (jak
mowią) rabunku swych hat, chcieli zach-
ować neutralność i zrobili na ten koniec po-
wszechnie powstanie, które potem przez
dekret Badeńskiego rządu w szczegulniey-
szym sposobie złagodzone zostało, iż na
wiadomość o zbliżaniu się Francuzkiego
korpusu, wolno będzie uzbroić się Badeń-
skim poddanym; jeżeli zaś to korpus da-
ley postępować będzie, ma być na prze-
ciw niego osoba bezbronna postana, z o-
świadczeniem kommanderującemu officye-
rowi, iż kray Badeński nie chce się w
działania wojenne obu stronnych armiy
mieszać, ani się marszowi woysk Francuz-
kich przeciw, ale będzie zbroyną ręką
bronit każdego Badeńskiego miejsca, ie-
żeliby przeciw wszelkim umowom przez
Francuzkie woyska było rabowane.

Miasto Konstancya po wytrzymanych
już w tej wojnie trzech klęskach, ponio-

sto jeszcze w tym miesiącu dwa ciężkie
razy. Za pierwszym wpadnięciem tam
Francuzow było przez 18 godzin przez nich
rabowane, i 300 przeszło domow ze wszy-
stkiego ogołocili. Rabunek się jeszcze zu-
pełnie nie skończył, gdy już Francuzki je-
nerał Gazan następującą rekwizycyą do
magistratu uczynił: 150,000 liwr. w goto-
wych pieniądzech, 20,000 porcyy chleba,
tyleż mięsa, 9000 butelek wina, 2000 par
trzewików i 50 wołów. Procz tego mu-
siano jeszcze wiele artykułów do iedzenia
i odzieży natychmiast dostawić. Wszyst-
kie przełożenia magistratu były daremne.
Gdy d. 11 Francuzi z tamtąd odstąpili,
wzięli 10 zakładników z sobą, między
którymi znajdowała się iedna przez wiek
swoy bardzo szanowna osoba. Za powtor-
nym przybyciem żądali znowu 66,000 liw.
50 wołów, 2000 par trzewików i 20,000
porcyy chleba; lecz widząc niemożność o-
trzymania tego wszystkiego z powodu osta-
tniego rabunku, kontentowali się 1000 ludo-
row. — Zakładnicy Konstancyeńscy zostali
d. 14 przez Wyl i Winterthur do jenerała
Malseny zaprowadzeni. Ten przyjął ich
z początku bardzo surowo i nalegał na zu-
pełne złożenie kontrybucyi ułożoney; lecz
na szczęście znajdował się jenerał Oudi-
not przy tym, i przeżył mu nieszczęście
tego miasta, poczym Malsena zwołniał.
Oudinot mówił zakładnikom, żeby z nim
razem iedli obiad w traktierni; lecz oni
wymowili się, dodając, iż co mieli pie-
niędzy, tena utrzymanie i częstowanie 6 offi-
cyerow i 10 żołnierzy wydać musieli. Ou-
dinot odwrócił się potem, otarł łzy i za-
prosił ich swoim kosztem na obiad. — Los
miasta Konstancyi jest iak najokropniey

odmalowany; do rabunku onego mieli nawet sami Szwaycarowie dopomagać.

Z Londynu d. 22. Października.

Nieszczęściem odebraliśmy potwierdzenie smutney wiadomości, że fregata Lutine od 32 armat, pod kapitanem Sleyner, która wiozła z tą do Hamburga 600,000 talarow, a podług drugich 300,000 f. szt. rozbiła się na piasku wyspy Vlie przy H 1 landyi w nocy z d. 9 przez wielki wicher, i ze wszystkimi na niej będącemi podroźnami, między ktoremi znajdował się syn znacznego ie nego tu kupca, zatonała, dwóch tylko nazajutrz rano złapano z których jeden zaraz z niemocy umarł, a drugi nazwiskiem Schabrack został przy życiu. Admiralicya odebrała tę wiadomość od wice admirała Mitchell przez okręty Espiegle i Fox. Lutine wypłynawszy d. 9 rano z Jarmut, nie mogła mieć w nocy ratunku ani od okrętu Arrow płynącego z nią, ani z brzegow, gdzie wiele łodzi do ratunku stały. Za rozwinięciem się dnia nadaremnie jej szukano, na kawałki była rozbita. Tuteysze pisma rachują poniesioną szkodę na fregacie Lutine na pół mill. f. szt. z których 200,000 były zaręczone; dzisiay zaś ministeryalna gazeta Times zapewnia, iż podług doniesienia mienicznego urzędu nie było na niej tylko 600,000 talarow (140,000 f. szt.)

Admirał Duncan odebrał rozkaz udania się niezwłocznie z swoją flotą do Texlu.

Z Hollandyi mamy tylko do dzisiejszego dnia wiadomość, iż Xzć Jorku zawarł ugodę na cofnienie swej armii. Wiele chorych i ranionych żołnierzy przybyło z Hollandyi do naszych portow. Dla przy-

wiezienia z tamtąd naszego woyska idzie jeszcze wciąż wiele statkow.

List z Jarmut potwierdza, iż nie udało się admirałowi Dickson zabrać resztę Hollenderskiej floty w Helwetfluis i na Mozie przez attak lub przez negocyacyą. Znaydując się na wysokości Gore, postąpił porucznika Jellard z pokoiową banderą do Helwetfluis, lecz ten z niezym odesłany został. Tanteysze okręty składały się z Brutusa od 70 armat, Barkvelt, Courtrand, Doggerbank, Jean de Witt i Neptun, wszystkie 6 od 68 armat, Concord od 44, Juno od 32, Scypio od 24.

Wydano surowy rozkaz żeby zachowana była ustawa kwarantyny względem okrętow z Nowegojorku i Filadelfii przybywających do Angielskich portow. Do 30 września roku 1800 pozwolone przez Królewską odezwe w prowadzić wszelką żywność bez opłaty cła na okrętach przyjaźnych mocarstw. Przez drugą odezwe pozwolony jest handel do osady Surinam, tak iak do innych osad w zachodnich Indyach.

P. Sidney Smith przysłał pięknego Arabskiego konia w podarunku hrabiemu Spencer, prezydentowi admiralicji. Strzemiiona i munsztuk są z litego złota. — Powrót Buonapartego do Francyi wielkie tu sprawił wrażenie.

Tuteyszy Portugalski poseł hrabia Almeida oddał nowy zaufalny list od Xcia Regenta następcy tronu. — Hrabia Bentinck Rhoad został pułkownikiem mianowany.

Dzisieysza gazeta dworska mieści w sobie rapporta wice admirała Mitchell do d. 18: z Hollandyi, w których donosi, iż znany kapitan Winkrop zabrał w nocy nad. 8. bez straty jednego nawet człowieka

Hollenderską wojenną szalupę od 12 armat i 40 ludzi. D. 7. zabrano procz tego 4 armatne szalupy Hollenderskie na Sudereses.

Kupieckie floty z Lizbony i z Oporto przybyły szczęśliwie do naszych portów. Liniowy okręt Imbregnable od 98 armat który prowadził te floty wpadł przy Cai chester na piasek, lecz spodziewała go się wydobyć. Francuzka koraleta Arethuse od 18. armat i 158 ludzi, która z Orientu z depezsami do Kajeny przeznaczona była, została od naszego okrętu Excellent zabrana, ale depesze w morze wrzuciła.

Roczniça wyboru P. Foxa na reprezentanta do parlamentu nie była tego roku od iego przyjaciół obchodzona.

Do wyboru jednego członka do parlamentu z hrabstwa Armagh w Irlandyi nie znajdowało się tylko 10 głosujących. Nie można tego osobliwszego zdarzenia innej przyczynie przypisać, iak osobistemu niebezpieczeństwu wydania się publicznie z swoim mniemaniem. Francuz ieden nazwiskiem Le Lire miał tyle zrzeczney śmiałości udać się na pocztowym statku z Londynu do Holihead, i z tamąd do Dublinu za królewskiego posłańca. Tym sposobem płynął szypko i bez kosztu, i mimo wszystkich usiłowań nie mogą go dotąd wynaleść.

D. 25. Października.

Dwie bogate galiony zostały do Plimut przyprowadzone. Pierwsza jest fregata El Thetis od 42 armat i 300 maytków, idąca z Hawany do Ferol z ładunkiem wynoszącym w kawie, cukrze, kakao, skurach &c. 1½ mill. dollarów, którą nasza fregata Ethalion nie daleko Ferol po krótkiej walce zabrała. Druga jest fregata S. Brigida od 42 armat i 320 maytków, wio-

ząca procz skarbu 2 do 3 mill. dollarów wiele koczyneli, stoniowej kości, cukru &c. Mając właśnie wchodzić do Ferol była obskoczona od 3 naszych fregat Triton, Naiade i Alempce, każda od 32 armat, i musiała zagle zwinąć. Nie tylko zdobywcy zrobili przez to swoje szczęście, lecz million przeszło pieniędzy przybędzie do cyrkulacyi dla publiczności. Przy wzięciu ostatniey pod samemi brzegami Hiszpańskimi, wpadła nasza fregata Triton na piasek, ale szczęśliwie wyratowaną została. 4 Hiszpańskie fregaty widziano jeszcze z daleka. Od dawnego czasu nie przyprowadzono do Plimut tak bogatey zdobyczy. Fregata El Thetis została d. 16 o 10 mil morskich od Ferol bez straty żadnego Angielskiego maytka po 14 godzinnym ściganiu zabrana, a Brigida d. 17 Pierwsza jest dopiero 4 lat stara; miała 12 ranionych; druga miała 12 zabitych i 25 ranionych. Podług tutejszych pism może się każdemu kapitanowi, po 50,000 f. szt. dostanie zdobyczy.

Zabrano także Francuzkiego korsarza le Bordelais od 26 armat i 220 ludzi i inny Francuzki okręt od 18 armat, oba przyprowadzono do Kork.

Nasz minister w Berlinie P. Tomasz Grenville powrócił tu wczoray z tamąd. W Jarmut wysiadł na ląd z fregaty Circe pod kapitanem Wiathrop.

Xżę Kent przybył na fregacie Arcusa d. 6 września po 43 dniowej żegludzie do Halifax.

Listy z Nowegoiorku donoszą, iż żółciowa gorączka ciągle tam i w Filadelfii grasuje; liczba iednak umierających zmniejsza się do 6 osob na dzień. Śmiertelna ta choroba przypisana jest mułowi, który

przybysz morza zostawił, potem przez promienie słoneczne wyciągnięty, zaraził powietrze zgniliżną. Po kilka razy usiłowano już podłożyć ogień w warsztacie okrętowym w Bostonie, rząd każe przeto pilnie w nocy czynić straż.

Hiszpania wydała rozkaz, żeby żaden neutralny okręt, płynący z pobliskiego Angielskiego portu, do Hawany niebył wpuszczony.

Aldermann Combe został prezydentem miasta Londynu obrany.

Z naszą armią przybędzie wiele stronników Xcia Oranii z Hollandyi. Okręt Alkmar przywiózł ich już 600 do Dordrechtu, a na 3 innych znajduje się podobna ich liczba.

W prywatnym liście z Florencyi donoszą, iż nie masz nadziei, żeby się Malta prędko poddała. Załoga odebrała nowy zapas żywności z Barbary i Tulonu.

Admirał Dickson popłynął w 4 linio- we okręty, i Rosyjskim i 3 zbrojnymi małemi statkami do Helder. — Jenerał Tarleton powrócił z Lizbony do Anglii. — W wschodnich Indyach umarł waleczny kapitan Cooke.

Jeżeli miejsce rozbicia się fregaty Lutine odkryte zostanie, mamy jeszcze nadzieję wydobycia pieniędzy znajdujących się na niej. Pod panowaniem Jakoba II. uzbroili Angliacy okręt, dla wydobycia ładu bogatego okrętu Hiszpańskiego, który się pod brzegami południowej Ameryki rozbił. Usiłowanie udało się, wyratowano 300,000 f. szt. które już 44 lat leżały w wodzie. Xzc Albemarle dostał na swoją część 90,000 f. szt. i w roku 1687 bił medale na to zdarzenie.

Zapasy zboża, które na stałem lądzie dla naszej armii w Hollandyi zebrano, będą do Anglii przewiezione.

Kapitan Cunningham uważał na fregacie Clyde Francuską w Brest flotę, narażował 48 liniowych okrętów i 16 fregat do wyjścia pod żagle gotowych. W północnych Francuskich portach miano embargo na okręty włożyć. — Cywilna nasza lista ma 6 części zaległej płacy. — Wiemy już, że Xzc Jorku zawarł w Hollandyi ugodę, ale iey artykuły jeszcze nie są oznajmione. — Jenerał Moore powrócił już z Hollandyi. — Papiery stoją dziś 58½ za sto.

Z Wenecyi d. 17. Października.

Hiszpański elekcyjny ambasador przybył tu najpierwszy przed wszystkimi postami innych dworów. Przywiózł z sobą propozycją od dworu swego na obranie kardynała Ruffo papieżem; zaczyn dwor ten interesuje się do elekcyi papieża. Oczekują jeszcze na powrót kuryera z Petersburga i Mitawy; kollegium kardynałów uważa Ludwika XVIII. iako prawego monarchę Francyi.

Zmarły Cesarski jenerał hrabia Alcañi, jest tu bardzo żałowany; był on synem jednego tutejszego doktora.

Francuska armia za nadeściem wiadomości do Genui, o przybyciu jenerała Buonaparte do Frejus, dała na okazanie swej radości 3 razy z armat ognia.

Przywrocenie zakonu jezuickiego w Niemczech, zdaie się być jednym z projektów, które do skutku nieprzyjdą.

Z Manheimu d. 25. Października.

Nasze miasto nie było tą razą bombardowane, ale jest niemniej nalożoną

kontrybucyą 500,000 fr. uciśnione. Poło-
wa tey już jest zapłacona, a za drugą
wzięto naysznakomitsze osoby w zakład.
Dwóch mieszczan pociągniono także do
odpowiedzi za ich postępek, wczasie
wniścia tu Cesarskiego woyska dnia 18
września. Jenerał Lecourbe po obięciu
kommendy oświadczył woysku, iż ich
część przeciw Filipsburgowi poprowadzi
dla zdobycia tey fortecy. Lecourbe ma
bydź w ścisłej przyjaźni z Buonapartem.
W okolicach Filipsburga słychać często
strzelanie z armat. Jenerał Salm kazał za-
brać okolice, a pora roku niepozwała już
otwierać rowow.

Miasto Heidelberg zapłaciło już wca-
łości swoią kontrybucyą 45,000 ryńskich.
Francuzi żądali także od tego miasta wiele
koni, 6 zegarkow z repetycyą i złotemi
łańcuszkami, &c.

Z Frankfortu d. 26. Października.

Tego wieczora o godzinie 5/pokazały
się znowu przed naszymi bramami Francuz-
kie woyska z Moguncyi. Było ich ze 300
jazdy i 1 pólbrigada piechoty; chciały ko-
niecnie wniść do miasta. Z rozkazu
prezydenta zostały mosty przed wszystkie-
mi bramami podniesione. Francuzki szef
brygady stojący przed bramą Bockenheim,
żądał aby do niego deputacya od rady
przystąpiła była. Teraz zgromadziła się
rada nadzwyczajnie. Przed każdą naszą
bramą stoi 40 Francuzkich dragonow. Do
tego momentu nie jeszcze nie jest rozwią-
zane. Słychać, iż Francuzi chcą przez
tutejsze miasto poyść przeciw Aschaffen-
burgowi i tu zostawić załogę.

Z Hanau d. 24. Października.

Spodziewano się że kolonna Francuz-
ka przyedzie Men dla uderzenia na armię

Moguncą, która się z kupiła w okolicach
Aschafenburga i Stockstadt, lecz dotąd zu-
pełna panuje spokojność. Baron Albini
na dniu 21 znaydował się w Aschafenbur-
gu, lecz tam przez kilka tylko godzin za-
bawił. Tegoż dnia piekarnie Austriackie
przybyły do tegoż miasta, będą mieć sta-
nowisko w Stockstadt; tymczasem porobi-
no układy z piekarzami w Aschafenburgu.
Zakładają tam także magazyny.

Dnia 26. Października.

Niektórzy moiemią, iż Francuzka
armia Renn nie jest tak przeciw Szwabii iak
przeciw Frankonii &c. przeznaczona, gdzie
teraz mało albo wcale nie nie znayduje
się woysk Cesarskich. Pokazanie się Fran-
cużow przed Frankfortem ma mieć zwią-
zek z tym projektem.

Dowiadujemy się, że kray Neuwiedzi-
ki za pośrednictwem pewnego mocarstwa
ma bydź za neutralny od Francużow u-
znany. To samo ma nastąpić względem
kraiow Weilburg i Dierdorff.

Żona Xcia Ernesta de Hessen Pilipstal
powiła dnia 15 t. m. syna, który otrzymał
imię Ferdynand.

Z Petersburga d. 15. Października.

Jenerał Derfelden dostał brylantami
osadzony order S. Jędrzeia, a jen. maior
Xżę Gorczakow order Alexandra Newskie-
go. Wiele innych oficyerow, którzy się
dystengwowali, zostali także orderami
nadgrodzeni. Jenerał leytnant Pawolo-
Szwejkowski został jeneratem piechoty, a
szef regimentu kieryksierow Efsen jenera-
tem leytnantem mianowany. Z powodu
śmierci wnuka krola Sardyńskiego, syna
Xcia Aosty, zawdziął dwor nasz na 4 dni
załogę. Oddalonymu od służby jenerała-
wi maiorowi hrabi Chamboran, odmowio-

na została prośba, żeby znowu do służby był przywrocony.

Z Berlina d. 26. Października.

Przed dwiema tygodniami znajdowa-
ło się tu dwóch Pruskich żołnierzy, któ-
rzy, z Buonapartem w Egipcie i Syryi by-
li. Przeszli oni byli dawniej do Francu-
zów i przypadek umieścił ich w armii
wschodniej. W wyprawie do Syryi zo-
stali pojmanemi i do Konstantynopola za-
prowadzonymi; tam miały im być uszy-
czone oberżnięte, albo przynajmniej obawiając
się tego, udali się do Pruskiego posta P.
Knobelsdorf. Ten upomniał się zaraz o
nich, jako Pruskich poddanych i zbiegów,
i przez wydanie natychmiast zostali. Po-
seł oświadczył im, iż na mocy wydanego
przebaczenia, przez wzgląd na odległe ich
bawienie, są od wszelkich kar wolnemi.
Udali się tu więc i zameldowali się u tutej-
szego kommandanta, generała Götze, któ-
ry przez wzgląd na ich różne przypadki
uwolnił ich od regimentu i pozwolił im do
domu (Uckermark) powrócić, co oni uczy-
nili, zabawiwszy tu nieiaki czas opowiada-
jąc po domach swoje przypadki i zdarze-
nia, których byli widzami zebrali, nie
jakie wsparcie.

Król Jmć przypuścił do zaszczytu ba-
ronowstwa osiadłego w kraiach jego posia-
dacza ziemi P. Eckardt.

Z Manheimu d. 26. Października.

Kommanderujący generał Lecourbe
wraz z głównym swoim sztabem wyjechał
dzisiaj z rana dla obejrzenia pierwszych
straży armii, które wczoraj stały jeszcze
w położeniach które od dni kilku zajęły
były, to jest kolonna lewa za Nekkerą w
okolicach Heidelberga, szrodek w okolicach

Sinsheim, a kolonna prawa w okolicach
Brugsall i Filipsburga.

Z Aschafenburga d. 26. Października.

Arcy Xzę Karol pisał list do Barona
Albini, którego treść następującą armii Mo-
gunckiej, mieszkańców którzy broń po-
dnieśli i korpusom strzelców i ochotników
udzieloną została,, Proszę WPana abyś
dał poznać walecznym wojskom Mogunc-
kim, równie iak szlachetnym mieszkańcom
wsioł moje naysupelniejsze ukontentowa-
nie z ich postępowania i upewnił ich z strony
mojej, iż wziąłem sobie za obowiązek dać
poznać i wystawić wszystkie ich zasługi
przed oycyzną Niemiecką i J. C. Mością.

Z Florencyi d. 14. Października.

W dniach tych przejeżdżało przez mia-
sto nasze trzech kuryerów z Palermo; ie-
den z nich iechał do Wiednia, drugi do
Londynu, 3ci do Petersburga. Przywio-
zli oni wiadomość o zawartych traktatach
między Królem Jmć Sycylijskim i trzema
zwyż rzezonemi dworami, tudzież Portą
Ottomańską.

Z Madrytu d. 26. Września.

Traktat pokoju, handlu, łowu i że-
glugi, zawarty między Królem Jmć kata-
lickim i Marokiem d. 31 marca roku bie-
żącego w Mequinez, jest tu celem rozmo-
wy. Uważają go iako pierwszy krok do
ucywiliżowania Afryki. Traktat ten za-
wiera w sobie cztery różne przedmioty: 1
Warunki pod któremi będzie ciągły po-
koy między obiema mocarstwami; 2 urzą-
dzenia ściągające się do wzajemnego han-
dlu; 3 żegluga; 4 łow.

Oto są znaczneyse w nim urządzenia:

Maytkowie i rzeczy Marokańskie, za-
brane, w woynie z Hiszpanią, będą wyda-

ne bez okupu przez Hiszpanow, i na wzajem Hiszpańskie przez Marokanow. Zabrane statki i rzeczy przez wojujące mocarstwo z Marokiem nie mogą być przedawane w Hiszpanii, i na wzajem Hiszpańskie w Maroku. Nakoniec niewolnicy chrześcianscy iakiegokolwiek bądź narodu, jeżeli uciekając z niewoli, będą szukali schronienia na okrętach Hiszpańskich lub w twierdzach, które Król Jmć Katolicki utrzymuje na brzegach Afryki, nie będą mogli być od swych panow żądaniemi.

Artykuły 26 do 35 ustanawiają opłaty celne &c. W artykule 30 umowione jest, iż kompania pięciu osób w Madrycie (Cingo gremios) będzie oddzielnie używała przywileju wyprowadzania zboża z Moroku przez port Darbeyda. Łow jest wolny Hiszpanom i wyspiarzom kanaryjskim na morzu połocnym S. Krzyża w Barbaryi. Jednym artykułem ustanowione jest, iż w przypadku zerwania pokoju między obiema kontraktującemi mocarstwami, ieńcy nie będą uważani iako niewolnicy, ale będą na wzor Europejskich narodow wymienionemi.

Z Berna d. 20. Października.

Podług listow z Glaris pod d. 15 główna kwatera armii Francuzkiej znajduje się w Melz. Austriacy zajmują jeszcze Ragaz i dolinę Pfeffera.

Przybywa tu ciągle wiele Francuzkiego woyska, z których niektóre idą do Bazylei. Zdaie się, że jenerał Mafsen zamysła z owej strony o iakimś przedsięwzięciu. — Miasto Zurich zapłaciło już połowę nałożoney na niego pożyczki.

Z Neapolu d. 8. Października.

W dniach tych przybyło do naszego Portu 10 statkow Rosyjskich; te przy-

wiozły 1500 ludzi woyska tego narodu które natychmiast wyszły na ląd i po mieście rozłożone zostały. Woyska te są częścią korpusu do 10,000, który dwor Rosyjski dostawia dworowi naszemu. Oczekujemy jeszcze długiej dywizyi płynącej z Liworna.

Z Sztokolmu d. 18. Października.

Baron Rzeszy i prezydent naywyższego trybunału w Wismar, Kliukowström, otrzymał na proźbę swoją uwolnienie od króla od ostatniego urzędu, a na jego miejsce został hrabia Bark, sekretarz stanu, powtornie prezydentem wspomnionego trybunału mianowany. Na miejsce hrabiego Baig, iako sekretarza stanu do zagranicznych związkow, przeznaczają sekretarza stanu Zibet.

Od Granic Rosyi d. 20. Października.

Podług wiadomości z Petersburga raczył Imperator Jmć prawić złożenie urzędu wice kanclerza przez hrabiego Kotschubey, rozporządzając, żeby hrabia Rastopsin przydował w wydziale zagranicznych związkow, a hrabiego Papiu mianował tymczasowo wice kanclerzem. — Hrabia Rastopsin był początkowo oficyerem w gwardyi Preobrażeńskiey. Służył w obu wojnach przeciw Turkom i Szwecyi iako ochotnik. Przy pokoju został od nieboszki Imperatorowy kamerlankrem mianowany. Imperator Jmć mianował go przy wstąpieniu na tron jenerałem adiutantem, potem ministrem w wydziale zagranicznych związkow i dyrektorem jeneralnym poczty. Jest on nader czynny i pracowity, pełen roztropności i rzadkich talentow, a przez słodki i przedziwny charakter umiał sobie u wszystkich, którzy go znają, zjednać szacunek i miłość.